NEWSLETTERY
Najważniejsze wiadomości w Twojej skrzynce pocztowej

SPECJALNA OFERTA LETNIA
Dostęp do treści rp.pl tylko 5,90 zł za pierwszy miesiąc

Keri–Lynn Wilson: Instrumenty są rodzajem broni

Kiedy pracuję z Ukrainian Freedom Orchestra, czuję się tak, jakbym walczyła – mówi dyrygentka Keri–Lynn Wilson.

Publikacja: 26.07.2022 03:00

Foto: TW-ON/materiały prasowe

Jacek Marczyński

Czy idea stworzenia orkiestry ukraińskich muzyków narodziła się od razu po agresji Rosji?

7 / 8
artykułów

REKLAMA

W pierwszych dniach byłam przerażona informacjami i obrazami z Ukrainy, cierpieniem ludzi. Potem pojawiło się pytanie, jak mogłabym im pomóc, przede wszystkim muzykom. Zrozumiałam, że skoro jestem dyrygentką, mogę ich zebrać i spróbować dać im trochę artystycznej wolności, w ich własnej orkiestrze. Zapytałam męża, który jest dyrektorem Metropolitan Opera, co o tym sądzi, powiedział, że to wspaniały pomysł i pomógł go zrealizować.

Ukrainian Freedom Orchestra stała się przedsięwzięciem naszej Opery Narodowej i Metropolitan. My przyjęliśmy muzyków, u nas mają próby, czym zajął się teatr nowojorski?

Sprawami finansowymi, zdobywaniem sponsorów i problemami organizacyjnymi. Metropolitan nawiązała kontakt z najlepszą agencją Askonas Holt z Londynu, bo chcieliśmy, aby orkiestra odbyła duże tournée po Europie i Stanach. Trudno jednak powiedzieć, jaki był dokładny podział obowiązków, wszystkie sprawy Opera Narodowa i Metropolitan rozwiązywały na bieżąco wspólnie.

Jak dobieraliście muzyków?

REKLAMA

REKLAMA

To było szczególnie trudne i po pomoc przyjechałam do Warszawy. Znałam Operę Narodową, jej orkiestrę, której trębacz Ostap Popowycz pochodzi z Ukrainy i w dużej mierze dzięki niemu dotarliśmy do jego rodaków grających w różnych orkiestrach europejskich. Uzupełniliśmy skład tymi, którzy są w Ukrainie. Nie było łatwo, należało uzyskać zezwolenie na wyjazd z kraju. Niektórzy dotarli na pierwszą próbę wprost z oddziałów wojskowych.

Podczas tej rekrutacji miała pani okazję rozmawiać z muzykami?

Część znałam wcześniej, większość poznałam poprzez media społecznościowe.

Da się stworzyć zgraną, dobrze rozumiejącą się orkiestrę po dziesięciu dniach prób?

AUTOPROMOCJA

SPECJALNA OFERTA LETNIA

Pełen dostęp do treści "Rzeczpospolitej" za 5,90 zł/miesiąc

KUP TERAZ

Możesz zrezygnować w dowolnej chwili

Absolutnie tak.

Wierzy w to pani?

REKLAMA

REKLAMA

Ja to teraz wiem. To są znakomici profesjonaliści, skupieni na pracy, zjednoczeni wspólnym celem. Traktują muzykę jak walkę o swoją Ukrainę. Ja również czuję się tak, jakbym tworząc tę orkiestrę, walczyła, czuję emocjonalne wsparcie muzyków i wierzę, że jest ono wzajemne.

Artyści potrafią zostawić wszystkie problemy za drzwiami?

Tak właśnie pracujemy. Kiedy biorą do ręki instrumenty, liczy się jedynie muzyka. Myślę, że to są emocje podobne do tych, gdy muzycy nowojorscy grali po zamachu na World Trade Center we wrześniu 2001 roku. Pracowałam z wieloma orkiestrami, ale nigdy wcześniej czegoś podobnego nie doświadczyłam.

Ma pani ukraińskie korzenie.

Dorastałam w Winnipeg, gdzie żyje największa społeczność ukraińska w Ameryce Północnej. Moi pradziadkowie Piotr i Oksana pochodzili z Czerniowca, moja babcia rozmawiała ze swoją matką tylko po ukraińsku. W naszym domu kultywowano ukraińskie tradycje związane na przykład ze świętami Bożego Narodzenia czy Wielkanocą. Jako dziecko uczyłam się ukraińskich tańców. Babcia miała liczną rodzinę, więzi z nią nigdy nie zostały zerwane, wybierałam się do kuzynów w Czerniowcu w 2014 roku, ale atak Rosji to uniemożliwił. Teraz kuzynka Nadia jest wolontariuszką, jej brat walczy w armii.

Miała pani kontakty z ukraińskimi zespołami i artystami?

REKLAMA

REKLAMA

Od początku, gdy tylko skończyłam Juilliard School of Music w Nowym Jorku. Dyrygowałam Narodową Orkiestrą Symfoniczną Ukrainy, prowadziłam spektakle w Operze w Kijowie, zapraszała mnie Filharmonia w Odessie.

Świat odkrywa teraz muzykę ukraińską.

Do koncertu wybrałam VII symfonię Silwestrowa, bo dobrze oddaje nastroje, które obecnie przeżywają Ukraińcy. Jest w niej oddech śmierci, ale i życia. Kompozytor rozpoczął ją bardzo ciekawym pomysłem dla instrumentów dętych. Nie napisał żadnych nut, natomiast nakazał, by muzycy dmuchali w ich ustniki, nie wydobywając z nich dźwięku. Brzmi to jak hommage dla tych, którzy polegli. Myślę, że będzie to mocny przekaz.

Do symfonii 84-letniego Walentina Silwestrowa dodała pani wielką klasykę światową.

Przede wszystkim Chopina, kocham jego muzykę, zwłaszcza koncert f-moll, moja babcia, która ma już ponad sto lat, jest pianistką i nauczycielką, twierdziła, że Chopin jest obowiązkowy dla wszystkich pianistów. Zawsze, kiedy jestem w Warszawie, odwiedzam Muzeum Chopina. Układając program dla orkiestry, chciałam, by kolejna wykonywana przez nią symfonia była utrzymana w podobnym klimacie i wybrałam Brahmsa i Dworzaka. Ich symfonie będziemy grać zamiennie w różnych miastach.

REKLAMA

REKLAMA

I będzie jeszcze Beethoven.

Aria Leonory z opery „Fidelio”. To rodzaj przesłania dla Rosjan i dla Putina, bo opowiada o potrzebie wolności, pokoju i miłości. Zaśpiewa ją znakomita artystka ukraińska Liudmyła Monastyrska.

A jaka jest pani opinia na temat bojkotu rosyjskiej kultury? My ciągle dyskutujemy, czy grać Czajkowskiego i wystawiać Czechowa.

Powinniśmy zdecydowanie odróżniać machinę Putina od rosyjskiej kultury. We wrześniu zadebiutuję w Metropolitan, dyrygując „Lady Makbet mceńskiego powiatu” Szostakowicza, który sam doświadczał wielu represji, czego dowodem i ta opera. Ja nie skreślam rosyjskiej muzyki, choć rozumiem, że inne kraje mogą mieć odmienne podejście i dla mnie stało się jasne, że Opera Narodowa zrezygnowała z wystawienia „Borysa Godunowa", którym miałam dyrygować.

Muzyka może nieść polityczne przesłanie?

REKLAMA

Bywają takie sytuacje. W przypadku Ukrainian Freedom Orchestra utwory przez nią zagrane będą pełnić taką rolę, jej koncerty będą dowodem, że nie można zabić kultury, a instrumenty stają się rodzajem broni. Z takim przesłaniem pojedziemy w świat.

REKLAMA

Tournee Ukrainian Freedom Orchestra

Kanadyjsko-amerykańska dyrygentka Keri-Lynn Wilson wystąpi z Ukrainian Freedom Orchestra 28 lipca w Operze Narodowej, na inaugurację trasy po Europie i USA. Do pracy w orkiestrze zostali zaproszeni artyści z instytucji muzycznych Kijowa, Lwowa i Charkowa oraz muzycy ukraińscy grający w orkiestrach europejskich. Próby w Warszawie trwają od 18 lipca, potem orkiestra zagra na festiwalach BBC Proms w Londynie, Chorégies d'Orange Festival we Francji w Edynburgu, a także w Monachium, Berlinie, Amsterdamie, Hamburgu, Dublinie, Nowym Jorku i Waszyngtonie. Warszawski koncert będzie też dostępny bezpłatnie w streamingu na arte.tv.

© Licencja na publikację
© ℗ Wszystkie prawa zastrzeżone
Źródło: Rzeczpospolita

Konflikty Zbrojne
Wojna Rosji z Ukrainą
Muzyka
Muzyka Klasyczna

Powiązane | Polecane | Najnowsze

KULTURA
Polska Ifigenia w Salzburgu
Ewelina Marciniak, Piotr Beczała i Tomasz Konieczny będą...

PLUS MINUS
Joaquin del Paso: W Łodzi odbijały się filmy, które...
Wielkie wrażenie zrobił na mnie pierwszy odcinek „Dekalogu"...

LITERATURA
Urodziny Białoszewskiego
W setną rocznicę urodzin Mirona Białoszewskiego Muzeum Woli w...

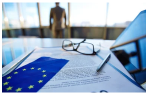
MATERIAŁ PROMOCYJNY
Międzynarodowe sankcje gospodarcze –...
Sankcje jako instrument polityki zagranicznej były stosowane od wielu...

MUZYKA KLASYCZNA
Grające drzewo - hommage dla Pendereckiego
W warszawskich Łazienkach Królewskich uruchomiono interaktyw...

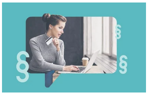
MATERIAŁ PROMOCYJNY
Ochrona danych osobowych w branży e-commerce w...
Sektor handlu elektronicznego stosuje RODO już od ponad czterech lat....

MALARSTWO

Metamorfozy na Wawelu

Zamek Królewski w Krakowie otworzy 30 czerwca wystawę „Arcydzieła…

MUZYKA POPULARNA

Mity powracają też w jazzie

Kiedy George Gershwin komponował "Summertime", mógł sądzić, że zdoła…

REKLAMA

RZECZPOSPOLITA

KONTAKT
O nas
Kontakt
Napisz do nas

REGULAMIN
Polityka Prywatności
Cookies
Regulamin serwisu
Informacje o nadawcy

REKLAMA I PRENUMERATA
Reklama
Ogłoszenia
Prenumerata
Archiwum

PARTNERZY
E-kiosk.pl
E-gazety.pl
Nexto.pl
Kancelarierp.pl

NEWSLETTER

Zapisz się do newslettera "Rzeczpospolitej"

Imię i nazwisko

Adres e-mail

Zapisz Mnie

MAPA STRONY OFERTA PRODUKTOWA

gremi media

© COPYRIGHT BY GREMI MEDIA SA